

Sygn. akt III AUa 664/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Beata Górską (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 maja 2015 r. sygn. akt VI U 52/15

1. oddala apelację,
2. zasądza od M. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 664/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił M. B. przeliczenia emerytury poprzez doliczenie do stażu pracy odbywania praktyki zawodowej w latach 1973-1975. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony nie przedstawił dowodów potwierdzających, iż był zatrudniony jako młodociany w ramach umowy o praktyczną naukę zawodu, odbycie stażu wstępnego, czy przyuczenia do określonej pracy.

W odwołaniu od decyzji, ubezpieczony wniósł o jej zmianę i zaliczenie do stażu pracy okresu od 2 marca 1973 r. do 5 kwietnia 1975 r., to jest okresu jego pobytu w Zakładzie (...) w I., gdzie odbywał on praktyczną naukę zawodu jako rzemieślnik ślusarstwa ogólnego. Ubezpieczony wskazał, że jako wychowanek zakładu ukończył szkołę podstawową dla pracujących oraz zdał egzamin czeladniczy w rzemiośle ślusarstwa ogólnego. Ubezpieczony podniósł, że gdyby nie odbył nauki zawodu nie zostałby dopuszczony do egzaminu czeladniczego.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że w okresie od 2 marca 1973 r. do 15 kwietnia 1975 r. ubezpieczony przebywał w Zakładzie (...) w I.. W trakcie pobytu ubezpieczony uczęszczał do Szkoły (...) mieszczącej się przy zakładzie, gdzie w r. szkolnym 1974/1975 ukończył teoretyczne szkolenie w zakresie ślusarstwa ogólnego. W Szkoleniowych (...) przy Szkole (...) w okresie od 2 marca 1973 r. do 31 stycznia 1975 r. ubezpieczony odbywał i ukończył praktyczne szkolenie rzemieślnicze w zakresie ślusarstwa ogólnego. Po ukończeniu nauki i szkolenia praktycznego, w dniu 25 lutego 1975 r. zdał egzamin czeladniczy w rzemiośle ślusarza. Egzamin odbył się w Warsztatach (...) przy Zakładzie (...) w I..

Sąd Okręgowy ustalił, że wszyscy wychowankowie Zakładu (...) w I. w ramach działań resocjalizacyjnych mieli zlecane prace w przyzakładowych Szkoleniowych (...) przy Szkole (...) w I.. Warsztaty pracowały od 7:00 do 14:00 – 15:00. Praca odbywała się pod nadzorem wychowawców z Zakładu (...), zaś wychowankowie zakładu wykonywali proste czynności celem przyuczenia do zawodów ślusarza bądź mechanika. Za pracę w warsztatach nie było wypłacane wychowankom Zakładu żadne wynagrodzenie. Czas pracy nie był ewidencjonowany. Z wychowankami odbywającymi praktyki nie podpisywano umów o praktyczną naukę zawodu, odbycie wstępnego stażu pracy, czy o przyuczenie do określonej pracy. Praca w warsztatach szkoleniowych wykonywana była w ramach resocjalizacji wychowanków. Osoby, które nie miały ukończonej nauki w szkole podstawowej uczęszczały również na zajęcia w Szkole (...) w I. mieszczącej się przy Zakładzie (...).

Wnioskiem z dnia 10 lipca 2014 r. ubezpieczony zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. o przeliczenie emerytury poprzez zaliczenie mu do stażu pracy okresu odbywania praktyki zawodowej w latach 1973-1975.

W oparciu o art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2013.1440, dalej: ustawa emerytalna) Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione.

Sąd I instancji podkreślił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy okres od 2 marca 1973 r. do 31 stycznia 1975 r., kiedy ubezpieczony odbywał i ukończył praktyczne szkolenie rzemieślnicze w zakresie ślusarstwa ogólnego w Szkoleniowych (...) przy Szkole (...) w I. może być uznany za okres składkowy. Sąd meriti zaznaczył, że od praktycznej nauki zawodu realizowanej w ramach indywidualnych umów zawieranych pomiędzy zakładami pracy a młodocianymi odróżnić należy odbywanie nauki zawodu w przyszkolnych warsztatach zawodowych na podstawie umów zawartych przez szkoły z zakładami pracy. Okresem składkowym, w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, w świetle obowiązujących wówczas przepisów, jest okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się młodocianym, a więc nie jest takim okresem okres praktyki odbywanej w zakładzie pracy na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy. W zgodzie z powyższym, Sąd I instancji wskazał, że o uwzględnieniu jako składkowego, okresu zatrudnienia młodocianego decydował fakt zawarcia przez niego umowy o naukę zawodu (umowy w celu przygotowania zawodowego lub wstępnego stażu pracy) i wykonywania na tej podstawie pracy tj. posiadanie przez niego statusu pracownika młodocianego. W zgodzie z powyższym, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony w okresie odbywania praktyki zawodowej w latach 1973-1975 nie posiadał statusu pracownika młodocianego. Ubezpieczony

odbywał bowiem praktyczne szkolenie rzemieślnicze w przyszkolnych Szkoleniowych (...) w I. jako uczeń Szkoły (...) w związku z odbywaną tam teoretyczną nauką zawodu i jako wychowanek Zakładu (...) w I.. W związku z wykonywaniem tych praktyk nie została z nim zawarta, ani umowa o naukę zawodu, ani umowa o przyuczenie do określonego zawodu ani o wstępny staż pracy. W ocenie Sądu meriti, w okresie od 2 marca 1973 r. do 31 stycznia 1975 r. B. M. odbywał jedynie praktyczne szkolenie rzemieślnicze, które nie odbywało się w ramach stosunku pracy istniejącego pomiędzy Szkoleniowymi (...) w I. a ubezpieczonym jako pracownikiem młodocianym. Ponadto nie był to zakład pracy a przyszkolne warsztaty szkoleniowe, gdzie wychowankowie Zakładu (...) w I. w ramach programu resocjalizacji uczestniczyli w praktykach rzemieślniczych celem pozyskania kwalifikacji zawodowych. Taki zaś sposób odbywania praktyki zawodowej nie może być zdaniem Sądu I instancji, zaliczony do stażu pracy ubezpieczonego, jako okres składkowy. Zatrudnienie (nawiązanie stosunku pracy) bowiem, nawet jeśli odpowiada kwalifikacji prawnej stosunku pracy, ale przebiega niezgodnie z warunkami określonymi w wówczas obowiązujących przepisach, nie może być potraktowane jako okres składkowy.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił błędne przyjęcie, że M. B. w latach 1973-1975 odbywał praktyczne szkolenie rzemieślnicze w przyszkolnych Szkoleniowych (...) Zakładu (...) w I., przez co nie uznano, że ubezpieczony świadczył pracę uprawniającą do uznania okresu składkowego do emerytury. Apelujący podniósł, że zarówno ubezpieczony, jak i świadek W. W. od początku pobytu w powyższym zakładzie wykonywali normalne obowiązki pracownicze, a jednocześnie zdobywali kwalifikacje zawodowe, z których skorzystali po wyjściu na wolność. Ówczesne władze penitencjarne nie poczuwały się do obowiązku zawierania umów o przyuczeniu do określonej pracy, o wstępnym stażu pracy, a także umowy o pracę, stąd też brak jest dokumentów w jakichkolwiek archiwach. Ponadto Sąd I instancji dowolnie uznał, że ubezpieczony wykonywał proste czynności celem przyuczenia do zawodu ślusarza bądź mechanika.

Tak argumentując, apelujący wniósł o zmianę wyroku przez zmianę zaskarżonej decyzji i uwzględnienie do stażu pracy ubezpieczonego okresu od 2 marca 1973 r. do 5 kwietnia 1975 r.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, dokonał trafnych ustaleń faktycznych w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., i wyprowadził z nich należyte uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia, a także wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Analiza zarzutów zawartych w apelacji oraz dotychczasowego postępowania doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy okres 1973-1975 r., kiedy ubezpieczony odbywał i ukończył praktyczne szkolenie rzemieślnicze w zakresie ślusarstwa ogólnego w Szkoleniowych (...) przy Szkole (...) w I. może być uznany za okres składkowy.

Jak prawidłowo wskazał Sąd I instancji, w spornym okresie obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U.1969.12.85), zaś od dnia 1 stycznia 1975 roku zatrudnienie młodocianych regulowały przepisy Kodeksu pracy. Przy tym, zarówno przepisy ustawy o nauce zawodu, jak i przepisy Kodeksu pracy szczegółowo określały jakie warunki musi spełniać młodociany, aby mogła zostać zawarta z nim jedna z umów celem nauki zawodu. W wypadku zaś zawarcia takiej umowy pracownik młodociany podlegał ubezpieczeniom społecznym, a w związku z tym była za niego odprowadzana składka na ubezpieczenia społeczne. Od praktycznej nauki zawodu

realizowanej w ramach indywidualnych umów zawieranych pomiędzy zakładami pracy a młodocianymi odróżnić należy zaś odbywanie nauki zawodu w przyszkolnych warsztatach zawodowych na podstawie umów zawartych przez szkoły z zakładami pracy. Obowiązujący wówczas system przewidywał odrębności prawne uczniów zawodowych szkół wszystkich typów i szczebli w czasie odbywania praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy w ramach praktyk oraz młodocianych pracowników zatrudnionych przez zakład pracy na podstawie umowy o naukę zawodu, wstępny staż pracy czy przyuczenie do określonej pracy określających wzajemne prawa i obowiązki strony.

W niniejszej sprawie, ubezpieczony nie przedstawił żadnej dokumentacji, która mogła potwierdzić jego stanowisko, że w latach 1973-1975 świadczył, jako młodociany pracę w ramach praktycznej nauki zawodu, odbywania wstępnego stażu pracy, czy też przyuczenia do określonej pracy, w szczególności nie dysponował on umową o praktyczną naukę zawodu, odbycie stażu wstępnego, czy przyuczenia do określonej pracy. Ponadto nie można było uznać, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że M. B. miał status pracownika. Relacje ubezpieczonego z „pracodawcą” były zdeterminowane jego ówczesnym statusem wychowanka Zakładu (...) w I.. Choć w istocie wychowankowie Zakładu (...), pracując w przyzakładowych Szkoleniowych (...) przy Szkole (...) w I., zdobywali przyuczenie do zawodu, to praca ta nie miała charakteru pracowniczego, a więc nie mogła być uznana za okres składkowy. Stwierdzenie zatrudnienia na podstawie stosunku pracy wymaga jednoznacznych ustaleń, iż zostały spełnione warunki podjęcia takiego zatrudnienia oraz że miało miejsce wykonywanie obowiązków w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy. Ubezpieczony zaś nie podlegał zwierzchnictwu pracodawcy, a jedynie wychowawców z Zakładu (...). Praca zaś, świadczona przez wychowanków nie była wynagradzana. Ponadto podkreślić należy, że jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy podmiot, na rzecz którego praca była wykonywana nie był zakładem pracy, a jedynie przyszkolnymi warsztatami szkoleniowymi, co też wyraźnie wskazuje, że nie mógł on być uznany za pracodawcę w rozumieniu prawa.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że przez nawiązanie stosunku pracy, pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jednakże jak prawidłowo w niniejszej sprawie ustalił Sąd I instancji, stosunek, jaki łączył ubezpieczonego z Przyszkolnymi (...) nie miał charakteru odpłatnego, nie charakteryzował się podporządkowaniem pracowniczym, a ponadto nie był nawet zawarty z pracodawcą. Praca w okresie 1973-1975 była w istocie formą resocjalizacji poprzez pracę, co też wyraźnie wynikało z zeznań świadka W. W.. Ponadto należy wyraźnie zaznaczyć, że gdyby praktyki w przyszkolnych warsztatach miały w założeniu charakteryzować się normalnymi relacjami pracowniczymi, to zadbano by o zawarcie odpowiedniego rodzaju umowy ze świadczącymi pracę wychowankami, czego jednak nie uczyniono.

Reasumując, ubezpieczony M. B. w okresie 1973-1975, jako wychowanek Zakładu (...) w I., nie świadczył na rzecz Przyszkolnych Szkoleniowych (...) pracy, która nadawałaby mu status pracownika młodocianego. Z tych przyczyn sporny okres nie mógł podlegać zaliczeniu do stażu pracy, jako okres składkowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego (punkt 1)

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) (punkt 2).

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek